

Ziobro chce kontrolować komorników

30 grudnia 2016

Komornicy (...) uważają, że restrykcje, które zamierza wdrożyć resort sprawiedliwości są niezgodne z Konstytucją i naruszają ich prawo do swobodnego wykonywania zawodu. Jeśli ustawa zostanie przegłosowana, z ulgą odetchną z pewnością zwykli obywatele, którzy padają często ofiarami nadużyć. (...)

Brutalna działalność komorników – wyrzucanie lokatorów na bruk w asyście policji, wykonywanie eksmisji bez wyroku czy konfiskata podstawowych artykułów spożywczych – stała się symbolem niesprawiedliwości społecznej III RP.

Teraz jednak komornicy poczułi się zagrożeni, gdyż ministerstwo sprawiedliwości zamierza chronić obywateli przed samowolą. Wszystkie czynności mają być obowiązkowo rejestrowane. Filmy z interwencji będą mogły służyć za dowód na nieprawidłowości ze strony egzekutorów. W postępowaniach mają być elementem dowodowym, włączanym do protokołu.

Komornicy robią wszystko, by planowane zmiany zablokować. Ich zdaniem nowe prawo naruszy gwarancje konstytucyjne i przepisy o ochronie danych osobowych. Tak twierdzi Krajowa Rada Komornicza. Według opinii udostępnionej przez KRK przepis ingeruje w prawo do prywatności oraz prawo do ochrony danych osobowych. Komornicy argumentują, że nowe regulacje naruszać będą konstytucyjną zasadę niezbędności, gdyż jedynym uzasadnieniem monitorowania ich działań będzie możliwość wystąpienia nieprawidłowości. A egzekutorzy mają o sobie znakomitą opinię.

W krytyce zmian pojawia się również argument ochrony danych osobowych. „Ze względu na specyfikę i dynamikę niektórych czynności egzekucyjnych w obszarze działania urzędu rejestrującego znajdują się także osoby trzecie (np. pracownicy

dłużnika, domownicy lub przebywający z innych tytułów w lokalu dłużnika), a nawet osoby przypadkowe. Nagranie może objąć także ich wizerunki i zachowanie, co nie znajduje jakiegokolwiek uzasadnienia na gruncie zasady niezbędności, bowiem ich obecność nie jest związana z prowadzonymi przez komornika czynnościami egzekucyjnymi” – czytamy w opinii KRK.

Projekt nowelizacji już w czerwcu skomentowała premier Beata Szydło. „Państwo zawsze musi stać po stronie obywateli. Ma w obowiązku zapewniać im bezpieczeństwo, chronić ich” – mówiła Beata Szydło, uzasadniając wprowadzenie zmian. „Nawet w najtrudniejszych sytuacjach państwo powinno wyciągać ku obywatelom rękę, a nie stawiać przeciwko nim (...). To jest nasze zobowiązanie wyborcze. Jak najszybciej chcemy wprowadzić te przepisy w życie” – mówiła szefowa rządu.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu